

Piotr Eberhardt, 2010, *Migracje polityczne na ziemiach polskich (1939–1950)*, Poznań: Instytut Zachodni, 264 s.

Wybuch II wojny światowej wywołał trwający jeszcze kilka lat po jej zakończeniu proces masowych, przymusowych migracji o podłożu politycznym, które na ziemiach polskich, identyfikowanych zarówno w granicach przedwojennych, jak i powojennych, objęły ok. 30 mln osób pochodzenia między innymi polskiego, niemieckiego, żydowskiego, białoruskiego czy ukraińskiego. Natężenie i złożoność tych procesów jest niewątpliwie ewenementem w skali świata. Nic zatem dziwnego, że problematyka ta – bardzo interesująca z punktu widzenia badawczego, ale jednocześnie funkcjonująca w świadomości społecznej w dość pobieżny i wrywkowy sposób – stała się przedmiotem szczegółowych rozważań jednego z najwybitniejszych znawców przemian narodowościowych Europy Środkowo-Wschodniej, prof. Piotra Eberhardta. W swej najnowszej monografii zidentyfikował on – w analizowanym okresie 1939–1950 – szesnaście procesów masowych migracji politycznych, wywołanych przez zmianę zarówno przebiegu stref okupacyjnych, jak i granic państwa polskiego. W wyniku zastosowania przez okupantów określonych kryteriów narodowościowych, religijnych, klasowych ludność zamieszkująca ziemie polskie była zmuszana do opuszczania swojej ojczyzny.

Pierwsze chronologicznie przemieszczenia ludności wywołała kampania wrześniowa 1939 roku; były one następstwem podziału ziem polskich pomiędzy okupanta niemieckiego i sowieckiego. W trakcie działań wojennych zaś nastąpiły wysiedlenia ludności z ziem polskich włączonych do III Rzeszy i deportacja ludności z ziem polskich włączonych do Związku Sowieckiego, a także napływ ludności niemieckiej na okupowane tereny, wywóz obywateli polskich do pracy w Niemczech i do niemieckich obozów koncentracyjnych, przemieszczenia i zagłada ludności żydowskiej, a także przesiedlenia ludności w ramach Generalnego Gubernatorstwa. Pierwszą próbą realizacji planu zajmowania terenów wschodniej Europy przez Niemców (Generalplan Ost) były wysiedlenia ludności polskiej na Zamojszczyźnie i w jej miejsce osiedlanie się ludności niemieckiej.

Zbliżającemu się końcowi II wojny światowej towarzyszyła z kolei ewakuacja oraz ucieczka ludności niemieckiej. W wyniku ukształtowania się nowego terytorium Polski nastąpiła repatriacja ludności polskiej z obszarów położonych po wschodniej stronie linii Curzona. Wraciała także ludność wywieziona do Niemiec. W końcowej fazie wojny oraz w okresie powojennym odbywały się deportacje ludności polskiej i ukraińskiej w głąb Związku Sowieckiego, a także wysiedlano z terytorium Polski ludność białoruską i ukraińską oraz niemiecką. Po zakończeniu II wojny światowej znaczna część polskich Żydów, którzy przeżyli okupację,

opuściła Polskę. Najbardziej znanym zjawiskiem masowej migracji, kończącym analizowany okres, był napływ ludności polskiej na Ziemię Zachodnie.

Każdy z szesnastu przedstawionych procesów migracyjnych został szczegółowo omówiony oraz udokumentowany w sposób statystyczno-kartograficzny. W końcowej części pracy autor dokonał oceny wpływu przemieszczeń na liczebność oraz strukturę narodowościową ludności powojennej Polski. Nie ulega wątpliwości, że w efekcie migracji politycznych, jakie dokonały się w latach 1939–1945, Polska poniosła bardzo duże straty demograficzne, określane na ponad 10 mln osób; do ich zrekompensowania potrzebne było kolejne 30 lat. Ponadto bardzo poważną konsekwencją było ujednoczenie narodowościowe i religijne ziem polskich. Polska z kraju wieloetnicznego, w którym w 1939 roku niecałe 70% ludności traktowało język polski jako język ojczysty, stała się jednym z najbardziej monoetnicznych państw w Europie. Znajduje to swoje odzwierciedlenie nie tylko w sferze kultury, lecz także gospodarki. Można postawić tezę – dość łatwą do udowodnienia – że peryferyjność gospodarcza obszarów wschodniego i zachodniego pogranicza Polski jest w dużym stopniu uwarunkowana procesami migracyjnymi z lat 1939–1950. Przykładowo eksterminacja ludności żydowskiej pozbawiła obecną Polskę wschodnią najbardziej aktywnej gospodarczo części społeczeństwa. Z kolei utrzymujące się przez kilkadziesiąt powojennych lat przekonanie o tymczasowej przynależności Ziem Zachodnich do Polski nie sprzyjało procesom rozwojowym na tych obszarach.

Monografia P. Eberhardta ma zarówno niewątpliwe walory poznawcze, jak i aplikacyjne. Z jednej bowiem strony w sposób szczegółowy, ale jednocześnie logicznie uporządkowany, przybliży czytelnikowi stosunkowo mało znaną problematykę, a z drugiej powinna stać się jedną z lektur obowiązkowych polityków, zwłaszcza polskich i niemieckich, biorących ostatnio udział w często dość emocjonalnych dyskusjach na temat wypędzeń jako efektu II wojny światowej. Kompleksowość rozważań autora oraz jego obiektywizm, wynikający z zastosowanego warsztatu naukowego, pozbawiają interlokutorów możliwości manipulowania wybranymi dowolnie przez siebie faktami historycznymi. Ze względu na merytoryczne walory publikacji warto ją wydać także w niemieckiej i angielskiej wersji językowej.

Andrzej Miszczuk